

Zniżki, czyli Kołbaskowska  
Karta Mieszkańca

Historia. Dawno temu  
ktoś zgubił tutaj monety

Rośnie nowa ścieżka  
rowerowa przy granicy



# AKTUALNOŚCI

Numer 52 (7)/2019 Lipiec-Sierpień  
Bezpłatny miesięcznik samorządowy

**GMINY KOŁBASKOWO**

**Niedługo otwarcie.  
Co się będzie działo  
w domu kultury?**

**Rozmowa z Mariuszem  
Skórą, nowo wybranym  
dyrektorem placówki**

**Pogoń w Kołbaskowie.  
Zmiana na Zrywie**

**Ruszyła budowa ścieżki  
Kamieniec - Kołbaskowo**

**Jak wspólnie przeżyć  
pięćdziesiąt lat?**



## Fantastyczny spływ

Była piękna pogoda, dobry wiatr i cudowne widoki

**63,2** - o tyle procent wzrosła liczba mieszkańców Gminy Kołbaskowo w latach 2002 - 2017

**35,9** lat, to średni wiek mieszkańców naszej gminy. Jest dużo niższy od średniej w regionie i kraju

**11 908** - tyle pozycji znajduje się w gminnych bibliotekach w Przeclawiu i Kołbaskowie



Od pierwszego lipca 2019 roku świadczenie 500+ przysługuje wszystkim dzieciom do 18 roku życia, bez względu na dochody uzyskiwane przez rodzinę.

Wnioski w sprawie ustalenia prawa do świadczenia wychowawczego na okres 2019/2021 składane drogą elektroniczną (poprzez kanał bankowości elektronicznej, portal Emp@tia lub portal PUE ZUS) przyjmowane są od 1 lipca 2019 r.

Informujemy, iż przy składaniu wniosku drogą elektroniczną przy wyborze organu właściwego należy wybrać Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kołbaskowie lub Ośrodek Pomocy Społecznej w Rosówku.

Wnioski w formie papierowej przyjmowane będą od 1 sierpnia 2019 r. w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Kołbaskowie z siedzibą w Rosówku 16, w godzinach: poniedziałek 9.10 - 16.50, wtorek - piątek 7.40 - 15.20.

Wydawca: Gmina Kołbaskowo.  
Drukarnia: Soft Vision. Redakcja: Jarosław Dworzynski. Kontakt: Urząd Gminy Kołbaskowo, 72-001 Kołbaskowo 106.  
Mail: [gazeta@kolbaskowo.pl](mailto:gazeta@kolbaskowo.pl). Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.



**Czerwiec 2019. Ścieżka rowerowa przy torze motocrossowym w Rosówku**

### Wakacyjne ciekawostki

Słowo wakacje pochodzi z łaciny (vacatio - uwolnienie) - oznacza okres wolny od nauki szkolnej. Natomiast pojęcie urlopu pochodzi z niemieckiego „Urlaub”. Tak średniowieczni rycerze pytali swych władców lennych o pozwolenie na „Urlaub”, aby zaciągnąć się do bitwy.

### Lipiec i sierpień

Nazwa miesiąca lipiec pochodzi od kwitnących w tym czasie lip. Dawna nazwa siódmego miesiąca w roku to lipień

### Kalendarium

(por. ukr. липень / lypeń, biał. ліпень / lipień). Łacińska nazwa Iuliusz została nadana na cześć Juliusza Cezara i różnych formach została zapożyczona przez większość języków europejskich.

Nazwa miesiąca sierpień pochodzi od używanego podczas żniw sierpa (por. czes. srpen, ukr. серпень / serpeń; chorw. srpanj). Dawna nazwa to stojaczka (bo przyroda, dosięgłszy pełni, na chwilę przystaje), także sirzpień, sirpień, czyrwień. Łacińska nazwa Au-

gustus zapożyczona przez większość języków europejskich, nadana została na cześć cesarza Oktawiana Augusta.

### Wakacyjne przysłowia

- Lipcowe upały, wrzesień doskonały.
- Miesiąc lipiec musi przypiec i ostatki mąki wypiec.
- Kiedy lipiec daje deszcz, długie lato będzie jeszcze.
- Czego lipiec i sierpień nie dowarzy, tego wrzesień nie usmaży.
- Jeśli w sierpniu dni jasne, będą stodoły ciasne.

## Na końcu języka... czyli minimum poprawności. Językowy zawrót głowy

Wiele wskazuje na to, że coraz mniej przestrzegane są zasady poprawności form wyrazów i reguły ortografii. Nagminnie stało się pisanie słowa w ogóle i na pewno łącznie (!) a wyrazów sprzed i naprawdę - rozdzielnie (!). Powstają więc „dziwolągi”: wogóle, wogule, z przed, na prawdę (brr!).

Ani się obejrzymy, a status poprawności w mowie i piśmie uzyskują niepoprawne formy czasowników, typu: wziąść (zamiast: wziąć), włanczać, poszłem itp. „straszydełka”. Warto różnicować pisownię bezokoliczników: wziąć, giąć, ciąć, ale: siaść, trząść, prząść (pajęczynę).

Zamiast poprawnych form rzeczowników liczby mnogiej w ceowniku (komu? czemu?) np. ludziom, dzieciom, pojawiają się niepoprawne: ludzią, dziecią (takie wyrazy w ogóle nie istnieją w polszczyźnie).

Dzieje się tak zapewne przez błędnie pojmowaną analogię do form liczby pojedynczej takich

wyrazów jak np. tatą, mamą, głową, które w liczbie mnogiej brzmią przecież tak: tatom (tatusiom), mamom, głowom (komu? czemu?).

Nie trzeba być mistrzem mowy polskiej. Wystarczy szanować ojczysty język, siebie i innych. Warto zajrzeć do źródeł i poprawnie napisać wyraz gżegżółka (regionalna nazwa kukulki), chart (rasa psa) i hart (ducha).

Niepokojącym zjawiskiem są tzw. memoblędy. Chodzi o błędy popełniane (szczególnie w internecie) przez innych nieświadomie, a powielane przez innych - świadomie, z ironią, „dla beki”, np. jestem, zazdraszczam, pińcet, bendum, paczeć, somsiad. Te zniekształcone formy wyrazów pojawiają się najczęściej w memach. Takie działania mają być - w mniemaniu niektórych - „atrakcyjne” (?) w odbiorze, budzić emocje, informować, że „wiemy, jak jest poprawnie, ale teraz mówimy i piszemy tak, żeby było zabawnie”. Niestety, nie jest to zabawne. Błąd powielany (powtarzany)

- utrwała się w mózgu. Dla wielu osób te zamierzone przez niektórych niepoprawności stają się obowiązującą zasadą.

Utrwaliły się w powszechnej świadomości pleonazmy (tzw. masło maślane), w których „stoją” obok siebie dwa wyrazy o identycznym znaczeniu. Cisza i spokój, ład i porządek - zostały zaakceptowane i nie rażą. Są jednak takie (pleonazmy), których warto unikać, np. akwen wodny, kontynuować dalej, cofnąć się do tyłu, klęknąć na kolanach, podskoczyć w górę (a podskoczyć w dół - można?), pikować w dół.

Dąży się obecnie do maksymalnej zwięzłości wypowiedzi, ale skrótowość (głównie „w sieci”) staje się „karykaturą” spójności - dziwi, niekiedy przeraża, np. nwm (nie wiem), cr (co robisz?) itp.

To nie są odosobnione przykłady, to staje się regułą (!).

Co to będzie?! A raczej: ctb?! Nwm!

Pod rozwagę zainteresowanym. BeFa

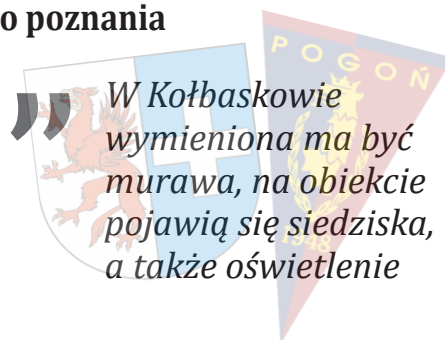
# Pogoń w Kołbaskowie



Rozmowy Gminy Kołbaskowo z Pogonią Szczecin zmierzają do finalizacji umowy, dzięki której **boisko Zrywu w Kołbaskowie wkrótce może zmienić się nie do poznania**

W Szczecinie trwa budowa typowo piłkarskiego Stadionu Miejskiego, który pomieści ok. 21 tys. widzów oraz Centrum Szkolenia Dzieci i Młodzież, tj. budynku wraz z kompleksem sześciu boisk, w tym trzech z nawierzchnią hybrydową i jednego zabudowanego tzw. „balonem”. Inwestycja kosztuje ok. 365 mln zł, a sam stadion ok. 260 mln zł. Wszystkie prace powinny zakończyć się w pierwszej połowie 2022 roku.

Na czas przebudowy Pogoń potrzebuje boisk do zajęć. Pojawiła się koncepcja przystosowania boiska Zrywu w Kołbaskowie. Według planów, wymieniona ma być



*W Kołbaskowie wymieniona ma być murawa, na obiekcie pojawią się siedziska, a także oświetlenie*

murawa, na obiekcie pojawią się siedziska, a także oświetlenie przewiezione z jednego z bocznych boisk Portowców. Z przebudowanego obiektu w Kołbaskowie korzystać

będą zespoły juniorskie Pogoni, a także pierwszy zespół. Będzie okazja zobaczyć na treningu takich piłkarzy jak Konstantinos Triantafyllopoulos, Benedikt Zech, Kamil Drygas, Adam Frączczak, Iker Guarrotxe-na, Sebastian Kowalczyk, Zvonimir Kozulj, Tomasz Podstawski czy Adam Buksa, wraz z uwielbianym przez kibiców Dumy Pomorza trenerem Kostą Runjaiciem.

Murawę w Kołbaskowie miałyby położyć firma Trawnik Producent, lider w branży budowy profesjonalnych obiektów sportowych, których domeną są naturalne i hybrydowe nawierzchnie trawiaste. Trawnik Producent to oficjalny dostawca murawy na stadionie PGE Narodowy, czy oficjalny partner Stadionu Energa Gdańsk. Jego nowoczesne rozwiązania stosowane są na wielu europejskich stadionach. Jest największą w tej części Europy plantacją darni.

## Medale dla Krystyny i Wiesława Jezierskich

**Bardzo miła uroczystość miała miejsce w Kołbaskowie.**

Medale za długoletnie pożycie małżeńskie szczęśliwej parze z Kurowa, Krystynie i Wiesławowi Jezierskim, w imieniu Prezydenta RP wręczyła wójt Małgorzata Schwarz



- Serdecznie Państwu gratuluję i życzę, abyście jeszcze przez wiele lat mogli się cieszyć sobą nawzajem. I w takiej sytuacji nasuwa się pytanie, jak wspólnie przeżyć tyle lat? – zapytała Małgorzata Schwarz.

- Jedno drugiemu musi ustępować, to jest najważniejsze, bez tego się nie uda. I oczywiście kochać się – powiedział pan Wiesław.

- Ślub wzięliśmy w maju w 1969 roku w Kołbaskowie. Od samego początku mieszkamy w Kurowie. Jesteśmy szczęśliwi. Tym bardziej, że doczekaliśmy się trójki dzie-

ci, dwóch synów i córki, szóstki wnuków i czwórki prawnuków, a piąte jest w drodze – cieszy się pani Krystyna.

Pani Krysią urodziła się w Koszalinie, ale w Kurowie mieszka od 1949 roku.

- Ja pochodzę z Legnicy. Przyjechałem tutaj jeszcze z rodzicami. Poznaliśmy, a wła-

ściwie odnaleźliśmy się w Kurowie – wspomina pan Wiesław.

Kolejne pary z naszej gminy, które wspólnie przeżyły 50 lat, serdecznie zapraszamy do Referatu Spraw Obywatelskich w Urzędzie Gminy w Kołbaskowie. A szczęśliwej parze życzymy zdrowia i stu lat!

# Teraz nawierzchnie boisk. Siedziska przyjadą w lipcu

Mimo czerwcowych upałów prace nie zwalniały.

**Ku końcowi zmierza realizacja domu kultury w Przeclawiu.**

- Robimy wszystko, by obiekt był gotowy 1 września  
- mówi Piotr Pietrow, inżynier projektu spółki Adamietz

Teren budowy w Przeclawiu odwiedziliśmy pod koniec czerwca. Prace toczyły się wewnątrz oraz na zewnątrz, najczęściej działo się za budynkiem, gdzie powstają boiska, alejki i gotowy stoi już skate park.

- Kończymy prace przygotowawcze pod nawierzchnie sportowe, pod korty i boiska - opowiada Piotr Pietrow. - W pierwszych dniach lipca zaczniemy kłaść nawierzchnie. Skończyliśmy właśnie skate park. Z tyłu robimy już ścieżki, powoli zamykamy tam zagospodarowanie terenu - dodaje.

## Front bez rusztowań

Jadący przez Przeclaw drogą krajową nr 13, przy której powstaje kompleks, widzą już front budynku głównego bez rusztowań. Sporo dzieje się też wewnątrz.

- W środku układamy sufity. W części basenowej układamy płytki, które niedawno przyjechały z Niemiec. W sali widowiskowej rozpoczęliśmy montaż sufitu. Wykończenie całej sali, razem ze ścianami, potrwa do końca lipca, później będą montowane siedziska, które mają przyjechać w ostatnim tygodniu tego miesiąca. Szykujemy wszystko na 1 września - potwierdził wcześniejsze plany pan Piotr.



” *W pierwszych dniach lipca zaczniemy kłaść nawierzchnie boisk i krytych kortów*

monii - mówił pan Waldemar. Informował także, że koncerty będą mogły odbywać się nie tylko wewnątrz. - Przed frontem głównego budynku powstanie plac eventowy, gdzie będą mogły odbywać się imprezy na powietrzu. Znajdzie się tam cała niezbędna infrastruktura do organizacji takich wydarzeń.

## Będzie także kawiarnia

Obiekt powstaje w Przeclawiu, w pobliżu drogi krajowej nr 13. Piętrowy budynek będzie podzielony na część kulturalną i rekreacyjną. Na parterze znajdzie się wielofunkcyjna sala widowiskowo-konferencyjna na 300 osób wraz ze sceną i zapleczem. W części sportowo - rekreacyjnej znajdziemy basen, jacuzzi, solarium, saunę, salę fitness, siłownię. Na piętrze znajdą się

- Jeżeli pogoda nie zrobi nam psikus, chodzi o prace zewnętrzne, bo wewnętrznych się nie obawiamy, to we wrześniu obiekt powinien być gotowy - mówił kilka tygodni wcześniej Waldemar Łagódka, dyrektor realizacji projektów w spółce Adamietz. Zapewniał też, że sala widowiskowa będzie miała znakomitą akustykę. - Zadbaj ma o to ta sama firma, która wykonywała akustykę w szczecińskiej filhar-





sale do prowadzenia zajęć plastycznych, muzycznych czy komputerowych. Przed budynkiem będzie parking i teren, gdzie będą mogły odbywać się także wydarzenia plenerowe. Za obiektem kryte korty tenisowe, odkryte boiska do koszykówki i siatkówki, tereny zielone i alejki spacerowe oraz trzy wybiegi dla psów. Swoje miejsce w kompleksie znajdzie także kawiarnia.

W domu kultury będą organizowane koncerty, wernisaże, spotkania teatralne. Także zajęcia taneczne, muzyczne, plastyczne i sportowe. Nie zabraknie zajęć dla seniorów, a także spotkań w ramach Kawiarenki dla Seniora, oraz zajęć dla właścicieli czworonogów. Organizowana będzie nauka pływania dla dzieci, a zimą lodowisko.

- To największa inwestycja w historii naszej gminy - mówi wójt Małgorzata Schwarz.

- W Przeclawiu i Warzemicach zameldowanych jest 7 tys. osób, ale szacuje się, że mieszka ok. 10-11 tys., a w całej gminie ok. 16-17 tys. Wielu z nich to rodzice z dziećmi. Wierzę, że oferta nowej, tak wyczekiwanej placówki usatysfakcjonuje naszych mieszkańców oraz gości.

Projekt wykonała firma PORTAL-PP sp. z o. o. Koszt budowy to ok. 27 mln zł.

” *Wykończenie sali widowiskowej potrwa do końca lipca. Później będziemy montować tam siedziska*



# Otwarcie będzie głośne

Rozmowa z **Mariuszem Skórą**, dyrektorem budowanego przez Gminę Kołbaskowo domu kultury w Przecławiu, którego otwarcie planowane jest we wrześniu

**- Został pan dyrektorem domu kultury w Przecławiu, co pan poczuł w pierwszej chwili?**

- Oczywiście, że radość. To takie spełnienie zawodowych i również w pewnym sensie osobistych marzeń. Ale muszę przyznać, że zaraz po chwili radości pojawiła się niepewność, a nawet strach. Zupełnie inaczej rozpoczyna się pracę w miejscu, które istnieje, ma swoją historię, strukturę, ład organizacyjny, doświadczenia lat poprzednich. Ale jestem codziennym optymistą, który uwielbia wyzwania, a Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Przecławiu jest jednym z moich największych wyzwań w życiu, które podejmuję z uśmiechem na twarzy i pełny chęci działania. I dzisiaj już bardziej spokojny i pewny siebie niż w dniu otrzymania informacji o wygraniu konkursu.

**- Co pan sądzi o powstającym obiekcie?**

- To fantastyczny i wielofunkcyjny kompleks. Chciałbym pogratulować wszystkim, którzy przyczynili się do jego powstania. Trzeba mieć dużo odwagi, aby w dzisiejszych czasach podjąć decyzję o budowie nowoczesnego ośrodka kultury. Każda gmina ma miliony potrzeb, drogi, chodniki, parkingi, etc. i mało kto spogląda dalej niż tylko nasze codzienne życie. A trzeba patrzeć dalej. Jak pojedziemy już do pracy autobusem czy samochodem po nowo zrobionej drodze, zaparkujemy auto na pięknym parkingu, zrobimy zakupy w nowym hipermarkecie, wrócimy do domu i postanowimy ciekawie spędzić popołudnie lub wieczór to okazuje się, że nie mamy gdzie, lub logistyka dotarcia do odpowiedniego miejsca sprawia, że najczęściej odpuszczamy. Dlatego uważam, że pomysłodawcom ośrodka kultury w Przecławiu należą się wielkie brawa za odwagę w podjęciu decyzji. Ja mogę jedynie zagwarantować, że z tej decyzji, zarówno pomysłodawcy jak i wszyscy mieszkańcy, będą dumni...

**”** *Bardzo zależy mi na tym, aby dzieci i młodzież z gminy uczęszczały na zajęcia pozalekcyjne w Przecławiu, a nie w Szczecinie. I uczynię wszystko, aby właśnie tak się stało*

**- Dom kultury to nie tylko kultura, to też boiska, basen, skate park czy kawiarnia. Za co pan będzie odpowiadał?**

- Rozmawiałem z panią wójt Małgorzatą Schwarz na ten temat wiele razy i podjęliśmy decyzję, że część sportowo-rekreacyjną



kompleksu w Przecławiu podnajmujemy podmiotom trzecim. Nie sposób wszystko jednakowo robić dobrze. W najbliższych dniach pojawią się w sieci ogłoszenia o gotowości wynajmu pomieszczeń rekreacyjnych - basen, sauna, jacuzzi, kawiarnia, i sportowych - boiska, korty, skatepark. Liczę, że będzie wielu oferentów, bo przedmiotowe usługi cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem.

**- Otwarcie szykowane jest na wrzesień, jaki ma pan pomysł?**

- Na tą chwilę nie mogę jeszcze zdradzić szczegółów. Mogę jedynie powiedzieć, że planujemy huczne i głośne otwarcie w postaci tygodniowego spotkania z kulturą, tą małą i tą dużą. Każdy znajdzie coś dla siebie. Na początku sierpnia podamy konkretny „rozkład jazdy”. Jednego mogą być Państwo pewni - mieszkańcy gminy Kołbaskowo wszelkie atrakcje będą mieć zapewnione bezpłatnie.

**- Jak pan szacuje, ile osób może wziąć udział w koncercie w sali widowiskowej, a ile na placu przed obiektem, jak duże to mogą być wydarzenia?**

- W sali widowiskowej będzie blisko 300 miejsc siedzących. Ze względu na wielofunkcyjność i nowoczesność zastosowanych rozwiązań siedziska w bardzo łatwy sposób będzie można demontować. Pozwoli to na organizację wydarzeń, np. koncertowych, gdzie bez problemu na „publiczności” zmieści się nawet 800 osób. Na placu przed obiektem możemy śmiało organizować wydarzenia o charakterze masowym na kilka tysięcy osób - czyli tak naprawdę każde wydarzenie.

**- Mamy w gminie kilka zespołów oraz zdolną młodzież, jaki ma pan na nich pomysł?**

- Amatorski ruch artystyczny to podstawa działalności każdej jednostki kultury. Szczerze wierzę w to, że GOKSiR będzie miejscem skupiającym wszelkie formy działalności kulturalno-oświatowej o charakterze regionalnym. To właśnie dla tej młodzieży i dla tych zespołów przygotowujemy konkretne pracownie tematyczne - śpiewu, instrumentów muzycznych, malarstwa i rzeźby, foto-

grafii, teatru, tańca czy robotyki. Bardzo zależy mi na tym, aby przede wszystkim dzieci i młodzież z gminy Kołbaskowo uczęszczały na zajęcia pozalekcyjne właśnie do GOKSiR-u w Przecławiu, a nie w Szczecinie. I uczynię wszystko, aby właśnie tak się stało.

**- W poprzednim miejscu pracy mocno starał się pan o finanse z zewnątrz, ma pan pomysł na pozyskiwanie środków do domu kultury w Przecławiu?**

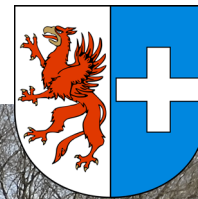
- Żadna jednostka kultury nie może bazować tylko na dotacji budżetowej. Już na etapie organizacji struktury ośrodka kultury wydzieliłmy odrębny dział, który będzie odpowiedzialny tylko i wyłącznie za pozyskiwanie środków zewnętrznych. Dział Projektów i Współpracy Międzynarodowej - bo o nim mówię - kierowany będzie przez osobę, która zjadła zęby na bataliach z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego czy Narodowym Centrum Kultury. Ośrodek musi pozyskiwać dotacje zewnętrzne, aby móc się rozwijać, a jednocześnie uczyć. Dotacje mogą być przecież pozyskane na wizyty studyjne w kraju i za granicą, gdzie pracownicy GOKSiR mogą podglądać pracę naszych kolegów po fachu czy poznawać nowe formy pracy z kulturą, nowe rozwiązania programowe, itp. Źródeł pozyskania wsparcia zewnętrznego jest mnóstwo tylko trzeba trochę się wysilić i po te środki sięgnąć.

**”** *Na placu przed obiektem możemy śmiało organizować wydarzenia o charakterze masowym na kilka tysięcy osób - czyli tak naprawdę każde wydarzenie*

**- Na koniec proszę powiedzieć coś o sobie?**

- Mariusz Skóra to pasjonat kultury i organizacji życia kulturalno-społecznego. Od kiedy pamiętam ciągle coś organizuję (śmiej). Od małych wydarzeń o charakterze lokalnym, po duże wydarzenia o charakterze masowym. Uważam, że nie ma wydarzenia, którego nie jestem w stanie zorganizować - oczywiście nie sam - dlatego tak ważny jest dla mnie idealnie dobrany zespół współpracowników. Razem możemy wszystko. Prywatnie - mieszkam w malowniczej Kobylanki w okolicach jeziora Miedwie, wielbiciel psów, jazdy na rowerze, Przystanku Woodstock i WOŚP, pierogów ruskich oraz pieszych wędrówek po górach - zwłaszcza zimą i z namiotem (serio!).

# Zniżki, czyli Kołbaskowska Karta Mieszkańca



Małgorzata Schwarz, wójt Gminy Kołbaskowo wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców zaproponowała wprowadzenie Kołbaskowskiej Karty Mieszkańca.

**Radni na ostatniej sesji gminnej zagłosowali na tak**

Program Kołbaskowska Karta Mieszkańca realizowany będzie przez Gminę Kołbaskowo i kierowany do zameldowanych na pobyt stały mieszkańców naszej gminy. Osobami uprawnionymi są również dzieci do ukończenia 26 lat, z tym, że dzieci powyżej 18 roku życia muszą pozostawać uczniami szkół średnich lub studentami.

- Chcemy ułatwić naszym mieszkańcom dostęp do usług publicznych w obszarach takich jak oświata i wychowanie, ochrona zdrowia, kultura i sztuka, sport i rekreacja, turystyka i wypoczynek, a także zakup usług i towarów poprzez poszerzenie zakresu zwolnień z opłat i ulg – mówi Małgorzata Schwarz. – Pragniemy także stworzyć przyjazne dla mieszkańców warunki rozwoju, zwiększyć dostępność do obiektów, form działalności i wydarzeń kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych, poszerzyć



możliwości spędzania wolnego czasu – dodaje pani wójt.

Osobom uprawnionym umożliwi się korzystanie z obiektów użyteczności publicznej Gminy Kołbaskowo oraz obiektów partnerów programu za opłatą obniżoną w stosunku do opłaty obowiązującej w tych obiektach, albo bez konieczności ponosze-

nia takiej opłaty, zgodnie z odrębnymi regulacjami w tym przedmiocie.

Uzyskanie Kołbaskowskiej Karty Mieszkańca odbywać się będzie na podstawie wniosku złożonego w Urzędzie Gminy Kołbaskowo w formie pisemnej, albo w postaci elektronicznej za pomocą systemów teleinformatycznych.

## Przyjdź i wyrób kartę, będziesz miał rabaty

Taniej do kina, muzeum, restauracji czy na wycieczkę? Mieszkańcy Gminy Kołbaskowo mogą ubiegać się o wydanie Zachodniopomorskiej Karty Rodziny oraz Zachodniopomorskiej Karty Seniora.

- Na mocy porozumienia zawartego z Województwem Zachodniopomorskim, mieszkańcy Gminy Kołbaskowo spełniający warunki określone w regulaminach mogą ubiegać się o wydanie Zachodniopomorskiej Karty Rodziny oraz Zachodniopomorskiej Karty Seniora. Wypełniony wniosek należy złożyć w sekretariacie Urzędu Gminy Kołbaskowo. Gorąco zachęcam do korzystania – mówi Małgorzata Schwarz, wójt Gminy Kołbaskowo.

Karty wydawane są bezpłatnie. Umożliwiają korzystanie na preferencyjnych warunkach z ofert kultury, edukacji, rekreacji, transportu i innych usług oferowanych przez partnerów Programu Region dla Rodziny.

Rabaty oferują m.in. Opera na Zamku, Teatr Polski w Szczecinie, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu, także bary, pizzerie



i restauracje, salony fryzjerskie, hotele, domy wczasowe, uzdrowiska, fitness kluby czy warsztaty samochodowe i wiele innych. Cały wykaz znajduje się na stronie [www.rodzina.wzp.pl](http://www.rodzina.wzp.pl). Lista partnerów cały czas wydłuża się, a do programu dołączają kolejni przedsiębiorcy oraz instytucje z Pomorza Zachodniego i kraju.

O wydanie Zachodniopomorskiej Karty Rodziny mogą ubiegać się małżonkowie z minimum dwojgiem dzieci oraz dzieci do 18 lub 26 roku życia w przypadku kontynuowania nauki, rodziny zastępcze oraz rodzinne domy dziecka. O Zachodniopomorską Kartę Seniora mogą ubiegać się osoby, które ukończyły 60 lat. Wniosek można pobrać ze strony [www.rodzina.wzp.pl](http://www.rodzina.wzp.pl) i wypełniony złożyć w sekretariacie Urzędu Gminy Kołbaskowo. Składając dokument należy okazać dowód osobisty. Wniosek jest rozpatrywany w terminie 30 dni. Odbioru Karty dokonuje się osobiście w miejscu złożenia wniosku.

Karty dla osób pełnoletnich są ważne z dowodem osobistym. W przypadku dzieci uczących się, Karta jest ważna z legitymacją szkolną, bądź studencką.

Program kart zniżkowych ma na celu zwiększyć aktywność społeczną, która wpływa na poprawę sytuacji rodzin i seniorów.

**Dodatkowe informacje można znaleźć na stronie [www.rodzina.wzp.pl](http://www.rodzina.wzp.pl). W przypadku pytań można dzwonić lub pisać: tel. 91 42 53 609, e-mail: [rodzina@wzp.pl](mailto:rodzina@wzp.pl).**

# Z Kamieńca do Kołbaskowa

**W czerwcu ruszyła budowa ścieżki pieszo - rowerowej Kamieniec - Kołbaskowo, wraz z 400-metrowym odcinkiem drogi gminnej w Kamieńcu. Nowy szlak dla rowerzystów powinien być gotowy jeszcze w tym roku**

- Prace rozpoczniemy się od strony Kamieńca – mówił jeszcze przed startem prac Krzysztof Moskaliak, kierownik budowy.

I tak się stało. Na teren budowy firma Maldrobud weszła w drugim tygodniu czerwca. Jej pracownicy zaczęli od wycinki drzew i krzaków. Kiedy miejsce inwestycji odwiedziliśmy po dwóch tygodniach, pod koniec czerwca, zastaliśmy sporo maszyn i ludzi. Do tego czasu z prawej części drogi gminnej zniknęła kostka brukowa (lewą stroną poruszały się pojazdy wykonawcy oraz mieszkańców), trwały już też prace nad ścieżką, wykonano korytowanie pod trasę na kilkusetmetrowym odcinku, podbudowę oraz położono krawężniki.

- Tutaj dawniej była brukowana droga do Kołbaskowa, musiała być nawet szeroka, w ziemi znaleźliśmy trochę starego bruku – powiedział jeden z pracowników.

Przypomnijmy, Gmina Kołbaskowo umowę ze spółką Maldrobud z Myśliborza podpisała 27 maja 2019 roku. Przetarg na realizację inwestycji pn.: "Budowa ciągu pieszo - rowerowego Kamieniec - Kołbaskowo, gmina Kołbaskowo" ogłoszony został 11 kwietnia 2019 roku, a otwarcie ofert nastąpiło 26 kwietnia. Spółka Maldrobud zadeklarowała realizację inwestycji za 2.578 mln zł. Pozostałe cztery oferty były droższe (od 2,8 do - 3,3 mln zł). Czas realizacji budowy - 150 dni. Termin gwarancji i rękojmi - 60 miesięcy.

Nowy szlak będzie miał około 2,3 km długości. Ścieżka rowerowa rozpocznie się w Kołbaskowie, w rejonie boiska Zrywu,



” *Tutaj dawniej była brukowana droga do Kołbaskowa, musiała być nawet szeroka, w ziemi znaleźliśmy trochę starego bruku*

pobiegnie na południe do Kamieńca. W ramach inwestycji zostanie przebudowany także fragment drogi gminnej w Kamieńcu (ulica Chabrowa, ok. 400 m).

Zadanie ma szansę zostać dofinansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Wniosek pod nazwą „Budowa dróg rowerowych na terenie Gminy Kołbaskowo w celu uzyskania dostępności komunikacyjnej i poprawy bezpieczeństwa w ramach obszaru metropolitalnego - etap II” został wysłany kilka miesięcy temu.





# Rośnie ścieżka przy granicy

Trwa budowa kolejnego odcinka ścieżki rowerowej w Gminie Kołbaskowo, od toru motocrossowego w Rosówku do granicy państwowej. Pracownicy Lik-Budu przygotowują podbudowę pod dwukilometrowy szlak

Prace rozpoczęły się w kwietniu. - Za sobą mamy już wycinkę wszystkich drzew na szlaku, a także korytowanie pod ścieżkę na całej jej długości – mówił Grzegorz Palacz, kierownik budowy z firmy Lik-Bud.

Obecnie wykonywana jest podbudowa trasy, czyli pierwsza warstwa z betonu o grubości 15 centymetrów. Te prace rozpoczęto na 300-metrze od strony granicy. Jak powiedział pracownicy, po wykonaniu tych prac położona zostanie kolejna warstwa kruszywa, a na koniec ostatnia z asfaltu.

Nowy szlak będzie miał 2 km długości i 2 metry szerokości. Rozpocznie się przy ścieżce rowerowej „Szwarcówka” wiodącej z Przeclawia przez Kołbaskowo do granicy przy torze motocrossowym (dalej szlak przecina granicę i kieruje się w stronę Neurosów w Niemczech). Pobiegnie na południe, wzdłuż granicy polsko-niemieckiej, w pobliżu drogi krajowej nr 13. Zakończy się w okolicach byłego przejścia granicznego-



go. Planowana droga rowerowa prowadzi przez tereny polne i leśne po śladzie starej drogi granicznej, po której poruszały się w przeszłości pojazdy Straży Granicznej i Wojska Ochrony Pogranicza przed wejściem Polski do strefy Schengen.

Budowę wykonuje policka firma Lik-Bud. Wartość prac to ok. 1,45 mln zł. Według planu ma zostać zrealizowana do końca sierpnia 2019 roku.

W inwestycję Gminy Kołbaskowo wpisują się w plany Niemców, którzy chcą zbudować ścieżkę rowerową z rejonu Mescherin do granicy państwowej, gdzie nowe szlaki spotkają się. Droga będzie miała ok. 3 km długości. Budowa może rozpocząć się pod koniec 2019 roku. Przy granicy Niemcy

planują budowę miejsca postoju i wypoczynku podobnego do tego na promenadzie pomiędzy Ahlbeck a Świnoujściem. Obie budowy połączą systemy ścieżek rowerowych po obu stronach granicy.

Inwestycja jest współfinansowana przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2014-2020 przy wsparciu z instrumentu Zintegrowane Inwestycje Terytorialne. Środki Gmina Kołbaskowo uzyskała na projekt pn. „Budowa dróg rowerowych na terenie Gminy Kołbaskowo w celu uzyskania dostępności komunikacyjnej i poprawy bezpieczeństwa w ramach obszaru metropolitalnego”.

## Zaczęli w starej części wsi, zakończą w nowej

Widać już pierwsze fragmenty chodnika, który połączy Warzymice tak zwane stare z nowymi. Pracownicy Koł-Budu prace rozpoczęli od strony skrzyżowania na Przeclaw

- Prace rozpoczęliśmy w starej części Warzymic. Będziemy sukcesywnie z nimi szli za tory, w stronę nowej części miejscowości - mówił Piotr Kołacki, właściciel polickiej firmy Koł-Bud, która wykonuje prace.

Chodnik będzie miał około 700 m, od posesji nr 4, na skrzyżowaniu do Przeclawia w starej części Warzymic, przez tory kolejowe szlaku Szczecin – Berlin, do posesji nr 31, gdzie kończy się chodnik wzdłuż alei Śliwkowej w nowej części wsi.

Na chodnik mieszkańcy czekają od lat, jezdnia jest tu dość wąska, a ruch samochodów spory. Mimo, że budowa nie jest jeszcze zakończona, mieszkańcy już korzystają z gotowych fragmentów chodnika.



W projekcie czytamy, że celem zadania jest poprawa bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego poprzez oddzielenie ruchu pieszych od potoku pojazdów samochodowych poruszających się tą drogą. Obecnie w Warzymicach istnieją fragmenty chodników dla pieszych, lecz nie stano-

wią jednolitego ciągu wzdłuż całej miejscowości.

Przypominamy, że projekt techniczny przedsięwzięcia sfinansowała Gmina Kołbaskowo. Do jego realizacji dołożyli się także mieszkańcy wsi, podejmując uchwałę o przekazaniu funduszu sołeckiego na ten cel.

# Pracowaliśmy na zaufanie. Teraz jest nam łatwiej

Rozmowa z **Renatą Wójcik**, prezesem stowarzyszenia Klub Przyjaciół Gminy Kołbaskowo

Siedem lat temu Klub Przyjaciół Gminy Kołbaskowo stał się formalnie stowarzyszeniem. Zostało ono założone przez kilkunastu mieszkańców gminy, którzy chcieli aktywnie działać na rzecz swojej małej ojczyzny. Do tej pory udało się zorganizować kilkadziesiąt mniejszych i większych wydarzeń w całej gminie.

**- Pani Renato, już trzeci rok jest pani prezesem stowarzyszenia Klub Przyjaciół Gminy Kołbaskowo. Proszę powiedzieć, na czym polega wasza działalność?**

- Stowarzyszenie zostało zarejestrowane 7 lat temu i od samego początku głównym celem była działalność na rzecz mieszkańców gminy Kołbaskowo. Skupiamy się na aktywizacji osób organizując kilka cyklicznych akcji.

**- Co się działo przez ostatni rok?**

- Ostatni rok był pracowity. Przeprowadziliśmy konkurs literacki dla mieszkańców powiatu polickiego, czego efektem było wydanie książeczki z twórczością lokalną „Powiat Policki limerykiem pisany”. Byliśmy współorganizatorem Nocy Kupaty w Moczyłach, a w Rosówku i Kołbaskowie zorganizowaliśmy pikniki rodzinne z okazji powitania lata. Tradycyjnie nasi członkowie zaangażowali się przy organizacji Białej Soboty, a późną jesienią odbyła się



kolejna akcja sadzenia krokusów. Wsparliśmy mieszkańców Kamieńca podczas festynu rodzinnego z okazji powitania jesieni. W okolicach świąt Bożego Narodzenia zorganizowaliśmy paczki dla 250 dzieci z 12 świetlic środowiskowych naszej gminy, a przy współpracy z Kołem Emerytów i Rencistów ze Stobna odbyło się spotkanie opłatkowe dla ok 80 seniorów.

**- To rzeczywiście sporo pracy. Skąd na to wszystko bierzecie pieniądze?**

- Utrzymujemy się ze składek członkowskich, ale to wystarcza jedynie na bieżącą działalność stowarzyszenia. Dzięki naszemu dużemu zaangażowaniu oraz wiarogodności, na jaką zapracował sobie Klub Przyjaciół Gminy Kołbaskowo, od lat udaje

nam się pozyskiwać sporo funduszy zewnętrznych z projektów oraz od lokalnych darczyńców. Kilka lat temu skończyłam studia podyplomowe z zarządzania projektami Unii Europejskiej i udaje mi się tę wiedzę wykorzystywać w praktyce.

**- A czy łatwo znaleźć sponsorów?**

- To nigdy nie jest prosta sprawa. Nie chodzi o to, że nie ma osób czy firm, które chciałyby wesprzeć lokalną społeczność. Jak powiedział mi kiedyś jeden z darczyńców, kwestią kluczową jest zaufanie, że ofiarowane środki będą faktycznie spożytkowane we właściwy sposób. I na to zaufanie KPGK przez lata zapracowało, realizując projekty, o których wcześniej mówiłam. Korzystając z okazji, chciałabym w tym miejscu podziękować wszystkim osobom o wielkim sercu, które dzielą się z potrzebującymi mieszkańcami i przez te lata wspierały nas w działalności. Jesteście wspaniali!

**8 czerwca 2019 roku stowarzyszenie KPGK zorganizowało Dzień Dziecka pod nazwą "Żyj zdrowo na sportowo". Informacje na ten temat oraz działalności KPGK na stronie [www.kpgk.org](http://www.kpgk.org).**



**Klub Przyjaciół Gminy Kołbaskowo**

## Ampułkostrzykawka z adrenaliną, warto ją mieć

Sezon już w pełni, wiele roślin zaczęło kwitnąć i pylić.

**Coraz częściej spotykamy osy, pszczoły, szerszenie, bądź komary czy meszki. Co robić, by być bezpiecznym?**

- wyjaśnia Artur Andrzejewski z Siadła Dolnego, ratownik szczecińskiego pogotowia

- Wielu z nas jest uczulonych na pyłki czy jad pszczelej, lub inne substancje przenoszone przez różne organizmy. Może to owoć reakcją alergiczną. Szacuje się, że w 2020 roku co drugi urodzony Europejczyk będzie miał alergię. Z tego wynika, że każdy z nas zetknie się z tym problemem - mówi Artur Andrzejewski.

Alergia to nadwrażliwość organizmu na różnego rodzaju alergeny, np. pyłki, kurz, środki chemiczne i spożywcze oraz mikroorganizmy - bakterie, wirusy.

- Najczęstsze objawy to: swędzenie nosa, swędzenie ścian gardła oraz oczu, napady kichania, wyciek z nosa wodnistej wydzieliny, łzawienie oczu, swędzące zaczerwienienie czy wysypka powłok skórnych - wymienia ratownik. - W niektórych sytuacjach może rozwinąć się wstrząs anafilaktyczny, czyli szybko rozwijająca się reakcja organizmu dotycząca nadwrażliwości na dany alergen. Objawy wstrząsu anafilaktycznego to błąd, pokryta potem skóra, szybki oddech, przyspieszone tętno, zawroty głowy, nudności, wymioty, świąt skóry, pokrzywka, zaczerwienienie, duszność, może wystąpić świszczący oddech.

Jak powinniśmy się zachować na wypadek wystąpienia anafilaksji?

- Przerwać kontakt z czynnikiem, który wywołał wstrząs, np. usunąć żądło (nie chwycać za zbiorniczek z jadem!). Osoby, które posiadają przy sobie ampułkostrzykawkę z adrenaliną powinny w tym momencie ją sobie podać, odwraca ona objawy wstrząsu anafilaktycznego - mówi pan Artur. - Taką ampułkostrzykawkę można zakupić na receptę w aptece. Nasz lekarz rodzinny powi-

nien poinstruuować jak, gdzie, kiedy i w którym momencie możemy użyć adrenaliny.

Po podaniu sobie adrenaliny należy niezwłocznie wezwać pogotowie ratunkowe dzwoniąc na numer 999 lub 112.

- Następnym krokiem będzie ułożenie chorego na plecach nogami do góry. Jeśli jest to pomieszczenie, to umożliwić dostęp świeżego powietrza poprzez otworzenie okna. Gdy w posiadaniu mamy koc ratunkowy to okrywamy chorego stroną złotą do góry, aby przeciwdziałać wychłodzeniu. Pamiętajcie należy, aby utrzymywać z chorym kontakt słowny, a gdy jest nieprzytomny ułożyć w pozycji bezpiecznej i co 1-2 minuty sprawdzać oddech - mówi ratownik.

Jeżeli jesteśmy w domu sami należy pamiętać o zostawieniu drzwi otwartych, aby ratownicy medyczni mogli wejść do domu.

W razie zatrzymania oddechu osoby trzecie powinny natychmiast podjąć czynności reanimacyjne (pośredni masaż serca).

Osoby, które są alergikami powinny dodatkowo w domu posiadać leki przeciwhistaminowe. Takie leki są dobierane przez lekarza rodzinnego lub alergologa.



# Cudowna pogoda i widoki

Kolejna edycja gminnego spływu kajakowego, który odbył się w Siadłu Dolnym, była bardzo udana. W tym roku można było wybrać jedną z dwóch tras. Dla bardziej doświadczonych - z Mescherin do Siadła Dolnego (ok. 13 km) oraz rodzinną - po kanałach Międzyodrza (ok. 6 km). Sprzyjała słoneczna pogoda oraz wiatr, który wiał w plecy. - Mieliśmy płynąć około 4-5 godzin, a trasę pokonaliśmy w niecałe trzy godziny. Pogoda cudna, przyroda na Międzyodrzu wspaniała. Na koniec skręciliśmy jeszcze w kanały, było pięknie - mówiła portalowi [przeclaw24.pl](http://przeclaw24.pl) pani Iza, jedna z uczestniczek spływu. Na koniec w przystani "Andrzejówka" można było skosztować kiełbasy z grilla i skorzystać z niespodzianki przygotowanej przez strażaków, przejażdżki łodzią motorową.



# Jak prawidłowo jeździć po ścieżkach rowerowych

Ścieżka rowerowa to miejsce, gdzie rowerzysta może czuć się bezpiecznie. Jednak nawet tam zdarzają się wypadki, dlatego **zawsze poruszając się po drogach rowerowych należy przestrzegać podstawowych zasad**

Zdarza się, że oprócz rowerzystów na ścieżkach rowerowych pojawiają się osoby na hulajnogach, deskorolkach czy rolnkach, a także piesi, szczególnie jeśli ścieżka jest częścią chodnika, tak jest np. na ścieżce w Warzycicach. Dlatego należy stosować się do pewnych zasad bezpieczeństwa. Jak jechać po ścieżce, żeby było to bezpieczne i wygodne dla wszystkich?

## Skręcasz? Wystaw rękę

Jadąc po ścieżce rowerowej należy mieć świadomość, że nie jest się jedyną osobą, która porusza się po niej. Przede wszystkim trzeba pamiętać, że w Polsce obowiązuje ruch prawostronny, więc to tej strony należy się trzymać na ścieżce rowerowej. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, w której jedzie się w kilka osób. Mimo, że przyjemnie jest jechać obok siebie i rozmawiać, trzeba pamiętać, że wtedy utrudnia się ruch innym rowerzystom. Nawet jadąc w pojedynkę nie można jechać środkiem ścieżki rowerowej, ponieważ w ten sposób uniemożliwia się przejazd szybszym rowerzystom i osobom jadącym z przeciwną stroną – czytamy na stronie [www.electrabicycle.pl](http://www.electrabicycle.pl).

Przed skrętem konieczne jest wystawienie ręki, aby inni użytkownicy ścieżki rowerowej mogli dostosować swoją jazdę do tego manewru. Oprócz tego warto obejrzeć się za siebie, żeby upewnić się, że nie zajedzie się komuś drogi.

To ważne, ponieważ przy dużej prędkości trudno jest szybko się zatrzymać lub wykonać jakiś nagły manewr. Warto też pamiętać, że na ścieżce w każdej chwili może pojawić się inna osoba, na przykład pieszy. Jeśli chodzi o pieszych poruszających się po ścieżce rowerowej, przed wyprzedzeniem warto użyć dzwonka, żeby pieszy nie wszedł w ostatniej chwili pod koła roweru. Dodatkowo, dla bezpieczeństwa podczas wyprzedzania pieszego dobrze jest nieco zwolnić i zachować jak największy odstęp.

Pomimo, że w większości sytuacji rowerzysta ma pierwszeństwo przed samochodami, na przykład, gdy auto wyjeżdża z posesji a rowerzysta jedzie ścieżką, zawsze warto się upewnić czy kierowca wi-



dzi rowerzystę i się zatrzyma. W tej kwestii należy się kierować zasadą ograniczonego zaufania i zachować ostrożność – radzą specjaliści z portalu.

- A moja rada jest prosta. Nie należy jechać zbyt szybko, aby w razie czego móc zareagować na niespodziewaną sytuację – mówi pan Robert z Warzycic.

## Karta rowerowa i rower

O przepisach opowiada Łukasz Galczewski, komendant Straży Gminnej w Kolbaskowie.

- Zaczę od karty rowerowej. Każda osoba w wieku od 10 do 18 lat, by jeździć rowerem po drogach publicznych, powinna mieć kartę rowerową. Dzieci poniżej 10. roku życia mogą poruszać się rowerem wyłącznie pod opieką dorosłych i traktowane są od strony prawnej jak piesi. Każdy, kto skończył 18 lat, może jeździć rowerem bez dodatkowych dokumentów. Wystarczy dowód osobisty, który potwierdza wiek prowadzącego – mówi komendant.

Jak i gdzie zdobyć kartę rowerową?

- Karty rowerowe wydają dyrektorzy podstawówek i gimnazjów. Szkolenia i egzaminy odbywają się w ramach szkolnych zajęć i zazwyczaj na terenach szkół. Straż Gminna w Kolbaskowie posiada miasteczko ruchu drogowego dla rowerów, a funkcjonariusze mają ukończony kurs uprawniający do prowadzenia zajęć w ramach przygotowania i przeprowadzenia egzaminu na kartę rowerową. W obecnym systemie prawnym każdy młody człowiek powinien opuszczać szkołę podstawową lub gimna-

zjum z kartą rowerową w kieszeni – mówi Łukasz Galczewski.

Kilka słów trzeba poświęcić rowerowi.

- Rower oraz wózek rowerowy muszą być wyposażone w co najmniej jeden skutecznie działający hamulec, sygnał dźwiękowy, z przodu - co najmniej jedno światło pozycyjne barwy białej lub żółtej selektywnej, z tyłu - co najmniej jedno światło odbłaskowe barwy czerwonej o kształcie innym niż trójkąt oraz co najmniej jedno światło pozycyjne barwy czerwonej – mówi strażnik.

Kask na głowie i odbłaski (np. kamizelka) są nieobowiązkowe, ale warto o nie zadbać ze względu na bezpieczeństwo.

Łukasz Galczewski ma jeszcze kilka ważnych kwestii. - Rowerzysta ma obowiązek korzystania ze ścieżki rowerowej, jeśli jest ona wyznaczona, w takim przypadku jazda po jezdni jest niedozwolona. Przejście dla pieszych należy pokonać na piechotę, prowadząc rower. Jazda po chodniku dozwolona jest tylko w nielicznych przypadkach. Przepisy dopuszczają taką sytuację, gdy: - na jezdni przylegającej do chodnika dozwolona jest prędkość powyżej 50 km/godz., - nie wyznaczono ścieżki rowerowej, - chodnik ma przynajmniej 2 m szerokości. Uwaga! Te warunki muszą być spełnione jednocześnie. Rowerzysta może też zjechać na chodnik w trudnych warunkach pogodowych, np. przy opadach śniegu, ulewach, gęstej mgle. Korzystając z chodnika lub drogi dla pieszych, kierujący rowerem ma obowiązek jechać powoli, zachować szczególną ostrożność i ustępować miejsca pieszym.

## Jak się jeździć po naszych ścieżkach?

- W zasadzie nie zauważyłam jakichś szczególnie niebezpiecznych sytuacji na naszych ścieżkach, a znam chyba wszystkie. Zdarzają się jednak tacy, którzy jeżdżą zbyt szybko, koniecznie chcą minąć innego rowerzystę z pędem powietrza – mówi pani Małgosia.

- Nie jest dobrze w Warzycicach. Tam ścieżka wiedzie obok chodnika, przeszkodą dla rowerzystów są piesi, którzy spacerują po jezdniach dla rowerów, często z zakupami, wózkami. Kiedyś bawiło się na ścieżce małe dziecko, a mama się tylko temu przyglądała. Kiedy zwróciłam jej uwagę, to była bardzo zdziwiona – opowiada pani Magda.

- Rowerzyści też często nie są w porządku, zjeżdżają na chodnik, bo albo jadą szeroko, albo wyprzedzają. Poruszajmy się wolniej i z szacunkiem dla drugiego człowieka – apeluje pan Piotr.

- Ja myślę, że nie jest u nas źle. Często jeżdżę z dziećmi i muszę przyznać, że najczęściej kierowcy aut zatrzymują się i cierpliwie czekają aż pokonamy przejście – kończy pan Tomasz.

# Kto zgubił tutaj monety?

Miejscowości naszej gminy mają długą historię. Jak wyglądały początki osadnictwa, a także o znalezionych niedawno monetach – opowiada Marcin Dziewanowski, archeolog z Przecławia

Najstarsza wzmianka pisana o naszych miejscowościach dotyczy Karwowa i Siadła, znajduje się w dokumencie z 1191 r. Kolejna z 1203 r. dotyczy Kamieńca. Wkrótce, bo w 1220 r. wskazano akt konsekracji ołtarza w Będargowie.

- Najstarszym zabytkiem sakralnym i jednocześnie pierwszym obiektem murywanym, lub którego budowę rozpoczęto najpierw, można wskazać właśnie kościół w Będargowie – mówi Marcin Dziewanowski. - Podane informacje zdają się stanowić najważniejsze punkty odniesienia dla rozważań nad niedawnym znaleziskiem skarbu monet bizantyjskich.

## Osady "wędrowały"

W świetle badań przeprowadzonych dla "Studium kierunków i uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego gminy Kołbaskowo" w latach 2011-2012 rozpoznano sieć osad słowiańskich, które jak się okazało w X-XI/XIII w. koncentrują się wokół późniejszych miejscowości średniowiecznych, jednakże z nimi się nie pokrywają.

- Decyzja o umiejscowieniu wsi z centralnie usytuowanym kościołem musiała być efektem około trzech wieków funkcjonowania na tym terenie społeczności słowiańskiej. Można zadać pytanie o uzasadnienie użycia terminu rewolucji w gospodarce przestrzennej. Otóż do XIII wieku mniejsze i większe osady powstawały na krótko, a kolejne zakładano w innym miejscu i w efekcie cały obszar gminy w różnym stopniu jest nasycony znaleziskami o różnym charakterze – tłumaczy naukowiec.

Od około połowy XIII wieku całość zjawisk osadniczych została skoncentrowana w osadach wiejskich.

- Nie mamy podstaw, aby wskazać jakąkolwiek osadę lub zagrodę średniowieczną w Gminie Kołbaskowo poza samymi wsiami. Najprawdopodobniej kolonizacja wiejska zakończyła dowolność w lokowaniu domostw, których budowa była ściśle regulowana prawnie i kontrolowana, a korzystanie z gruntu, przynajmniej oficjalnie, wymagało ścisłych pozwoleń szczecińskiego księcia oraz władz kościelnych, np. zakonu. Z tego faktu wynika też trudność w odkryciu jakiegokolwiek zagrody średniowiecznej. W ich miejscu powstawały kolejne w okresie nowożytnym, dalej w okresie pruskim i dopiero od końca XX wieku obserwuje się powstawa-



**Przedstawienie Matki Boskiej z Dzieciątkiem na monecie bizantyjskiej z lat 1185-1195**

nie nowych osiedli według innych zasad wskazanych jako kierunki i uwarunkowania rozwoju przestrzennego – mówi Marcin Dziewanowski.

## Badania nad kolonizacją

W 2012 r. w trakcie inwestycji realizowanej przez Gminę Kołbaskowo dokonano jednego z najciekawszych odkryć dla studiów nad wsią średniowieczną w naszym regionie.

- Odsłonięto relikty zagrody z piwnicą, która dostarczyła licznych znalezisk, w tym grotu włóczni, ceramiki glazurowanej, importowanej z Danii oraz naczyń protokamionkowych i kamionkowych importowanych ze środkowych Niemiec, ale także ceramikę słowiańską – mówi archeolog.

Nieco później natrafiono natomiast najprawdopodobniej na relikty półziemianki z XII lub XIII wieku. Należy uznać za bardzo prawdopodobne, że dokonane odkrycia można uznać za świadectwo kolonizacji wiejskiej już w pierwszej fazie istnienia Będargowa, czyli w latach 1220 - 1260.

W 2013 r. w trakcie budowy sieci elektroenergetycznej w Przecławiu w pobliżu świetlicy środowiskowej natrafiono na relikty jam gospodarczych datowanych na podstawie znalezisk ceramicznych na podobny okres.

## Najnowsze przyczynki

Marcin Dziewanowski kontynuuje zainteresowanie początkami kolonizacji wiejskiej na prawie niemieckim, która zrewolucjonizowała obraz naszej gminy, w zasadzie tworząc infrastrukturę nieznacznie zmienioną pomiędzy XIII/XV, a wiekiem XIX. Jednym z najważniejszych przyczynków dla tych studiów jest znalezisko przypadkowe w postaci trzech brązowych monet bizantyjskich (tzw. misczki) dokonane w okolicach Kołbaskowa i przekazane niedawno Marcinowi Dziewanowskiemu.

- Znaleziska są bardzo interesujące z uwagi na symbolikę zawartą w wizerunkach Św. Konstancyna, Chrystusa oraz Matki Boskiej. W kontekście interesującego nas przedstawienia Matki Boskiej najbardziej interesująca jest 'aspron tracha' cesarza Izaaka II Angelosa wybita w latach 1185-1195, bowiem przedstawia Matkę Boską i jest to chyba najstarszy taki wizerunek stwierdzony na Dolnym Nadodrzu. Dwie monety wybite w latach 1195-1205 to okazy zwane 'aspron trachy' wybite za panowania cesarza Aleksjosa III Angelosa Komnena.

Odkrycie monet bizantyjskich jest jednak dużo bardziej intrygujące, jeśli zastanowimy się, kto i kiedy mógł przynieść do naszego regionu te przedmioty. Do XIII wieku monety miały wartość przede wszystkim jako kruszec i w skarbach w zasadzie monety brązowe nie występują. Warto jednakże zauważyć, że okazy wytworzono z surowca specyficznego, a mianowicie stopu miedzi, srebra i złota – zauważa naukowiec.

To nie pierwsze znalezisko archeologiczne w okolicy. Marcin Dziewanowski około roku 1994 przy ulicy Harnasiów położonej nieopodal, w dzielnicy Szczecin Gumieńce, znalazł figurkę Matki Boskiej z Dzieciątkiem, która jak się niedawno okazało, została najprawdopodobniej wytworzona w XV wieku w wyspecjalizowanym warsztacie w średniowiecznym Wrocławiu.

- Wracając do monet, można powiedzieć, że zostały wybite w czasach wielkich wojen, w tym trzeciej cesarza niemieckiego Barbarossy i czwartej krucjaty krzyżowej, która zakończyła się zdobyciem i ograbieniem Konstantynopola w 1204 r. Panowanie Aleksjosa III Angelosa Komnena zbiegło się ze zdobyciem Konstantynopola przez krzyżowców. Po wstępnym przyjrzeniu się historii Bizancjum należy zadać pytanie, czy monety mogą wiązać się z uczestnictwem krucjaty przybyłym na przykład po zdobyciu Konstantynopola? – zastanawia się pan Marcin. - Moim zdaniem jest to możliwe. Bardzo prawdopodobne jest również, że monety posiadała osoba, która w 1 ćwierci XIII wieku, uczestniczyła w budowie kościoła lub organizacji wsi, np. mierzeniu. Pamiętajmy, że w pobliskich Chwarszczanach znajduje się siedziba templariuszy, którzy przybyli około roku 1234. Zagadnienie templariuszy w regionie należy uznać za ważne, jednak jest możliwe, że znalezisko łączy się jednak z okresem dużo wcześniejszym i początkami wsi na prawie niemieckim.

Wydaje się najbardziej prawdopodobne, że bilon został zagubiony już na początku XIII wieku, a więc tuż przed powstaniem sieci najstarszych wiosek z centralnie ulokowanymi kościołami.

- Najmłodsza moneta określa dolną granicę czasu przyniesienia ich i potencjalnego zagubienia. Oznacza to, że zestaw monet obu władców mógł powstać już w roku 1196, jednak realnie bardziej realne jest wskazanie 1 dekady XIII wieku, po zdobyciu Konstantynopola – kończy archeolog.

” *Do XIII wieku mniejsze i większe osady powstawały na krótko*



# Latające deskorolki



Jeździli na deskorolkach, hulajnogach, rowerach i rolkach – kolejna edycja SkateCUP Kolbaskowo na skate parku w Przeclawiu za nami. Były gry i zabawy dla najmłodszych oraz zawody dla starszych. Uczestnicy podkreślali, że skate park w Przeclawiu nie jest przypadkowym miejscem. - Po prostu jest to skate park, który umożliwia jazdę na różnego rodzaju czy to deskach, czy rowerach lub hulajnogach. Jest to specyficzny styl życia, dzięki któremu można nawiązać różne znajomości i przyjaźnie – mówił dla Radia Szczecin jeden z uczestników imprezy.

Ostatnie dwie godziny konkursu to były zawody deskorolkowe pro. Można było podziwiać zawodników w free ride, longest nose manual czy najwyższym ollie. Skaterzy pokazali także swoje najlepsze tricki na murkach i schodach. Trzeba przyznać, że zarówno najmłodszy uczestnicy jak i dorośli pokazali klasę! Organizatorzy nagrodzili najmłodszego z uczestników - pięcioletniego Mateusza z Warzymic, który rywalizował na równi ze znacznie starszymi zawodnikami – relacjonował [przeclaw24.pl](http://przeclaw24.pl). Organizatorem wydarzenia była grupa fanów sportu FlowUP oraz Gmina Kolbaskowo. Zdjęcia - Grzegorz Gawlik.



Ostoja



# Tereny inwestycyjne



Zobacz filmy,  
Zeskanuj kod



# *Dolina Dolnej Odry Poezją Śpiewana*

*Moczyły  
sobota, 31 sierpnia 2019 roku*

# *Dożynki Gminne*

*Kołbaskowo  
sobota, 24 sierpnia 2019 roku*



Gmina Kołbaskowo

**Zaprasza Małgorzata Schwarz,  
wójt Gminy Kołbaskowo**

*Wstęp wolny. Więcej informacji szukaj na [www.facebook.com/GminaKolbaskowo/](http://www.facebook.com/GminaKolbaskowo/)*